

NE? TAK CZY NIE?

Polska przyjęła, zobowiązała się do przestrzegania oraz wdrożyła do własnego systemu prawnego wszystkie z powyższych standardów i norm prawnych, a proponowane przez obecny rząd zmiany stanowiłyby naruszenie przyjętych zobowiązań.

Jedynym niechlubnym okresem w kształceniu w zawodach medycznych w Polsce były lata powojenne, kiedy w celu uzupełnienia deficytu kadr medycznych upowszechniono w formie kursów kształcenie dające uprawnienia asystentki bądź pielęgniarki, a w odniesieniu do zawodu lekarza podjęto kształcenie felczerów. Wdrożenie planowanych obecnie przez rząd zmian w kształceniu pielęgniarek byłoby powrotem do ówczesnych rozwiązań, czyli z lat 50. i 60. - i to jedynie w bloku wschodnim.

Przeniesienie kształcenia w zawodach medycznych na poziom szkolnictwa pomaturalnego i wyższego zostało uwarunkowane koniecznością ochrony osób niepełnoletnich, podejmujących naukę zawodu poniżej 18 r.ż. przed ryzykiem zdrowotnym i odpowiedzialnością prawną podczas zajęć w placówkach medycznych. Działanie to stanowiło także ochronę bezpieczeństwa odbiorców świad-

czeń zdrowotnych, czyli pacjentów (wymogi Rady Europy i WHO). Jako przedstawiciele środowiska zawodowego nie znajdujemy żadnych argumentów dla reaktywowania po dwudziestu latach powojennych standardów w obecnych uwarunkowaniach społecznych, prawnych i politycznych.

Aktualne wyzwania w obszarze opieki zdrowotnej, uwarunkowane w naszym kraju czynnikami demograficznymi, epidemiologicznymi i ekonomicznymi tworzą zapotrzebowanie na:

- kształcenie pielęgniarek przygotowanych do samodzielnej roli w zakresie udzielania świadczeń profilaktycznych, zapobiegawczych, pielęgnacyjnych, leczniczych, diagnostycznych, edukacyjnych i zarządczych, które można uzyskać wyłącznie w systemie kształcenia uniwersyteckiego, zgodnie z obowiązującymi standardami krajowymi i międzynarodowymi,
- zapewnienie dla potrzeb społeczeństwa, a także wsparcia pielęgniarek, większej liczby personelu pomocniczego o różnym charakterze (nie posiadającego uprawnień pielęgniarki, takich jak opiekun medyczny, asy-

stent osoby niepełnosprawnej itp.).

Jako organizacje reprezentujące środowisko pielęgniarek i położnych od wielu lat apelujemy do rządu i parlamentu wnosząc o podjęcie pilnych działań systemowych na rzecz wzmocnienia pielęgniarstwa i poprawy atrakcyjności wykonywania naszych zawodów w Polsce. Działania te nie mogą jednak polegać na obniżaniu standardów kształcenia i deprecjonowaniu zawodu na rynku pracy.

Mając na uwadze powyższe Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych, Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych i Polskie Towarzystwo Pielęgniarskie wnoszą o utrzymanie dotychczasowego systemu kształcenia dwustopniowego pielęgniarek i położnych (licencjat i magister) oraz określenie jednoznacznych wskaźników norm zatrudnienia pielęgniarek i położnych realizujących świadczenia zdrowotne w poszczególnych zakresach.

Prezes ZG PTP OZZPiP Grażyna Wójcik
Prezes NRPiP Zofia Małas
Przewodnicząca ZK Lucyna Dargiewicz

LICEUM MEDYCZNE? TAK CZY NIE? Komentarze użytkowników pielęgniarki.info.pl

ciąg dalszy komentarzy ze strony 4

- Po co mądre i wszechstronnie wykształcone pielęgniarki? Jeszcze, nie daj Boże, będą wiedziały więcej od lekarza prowadzącego. On poświęca choremu 10 minut swojego cennego czasu, a one są na bieżąco i doskonale potrafią ocenić, co dzieje się z chorym. Zawsze można zwalić winę za swoje błędy na pielęgniarkę, która z braku wiedzy nie poinformowała o czymś „jaśnie szanownego pana”. Wygodna sytuacja: jest chłopiec do bicia, a doktor umywa ręce. Bravo, Panie Ministrze! Jeszcze 5 lat, a będzie Pan zamykał szpitale.
- Zupełnie nie rozumiem, o czym jest powyższa dyskusja. Przecież niedługo z powodu braku personelu na dyżurach będzie tylko po jednej pielęgniarence, więc i tak będzie ogólna euforia, że w ogóle jakaś przyszła do pracy. Skupcie się, koleżanki, na tym, aby dbać o zdrowie i wytrzymać ileś tam lat do emerytury w tych ciężkich warunkach, a nie twórzcie jakichś teorii z kosmosu.
- W szkołach policealnych roczny, darmowy kierunek „opiekun medyczny” przyciąga chętnych w liczbie 5-6 osób w grupie. Inne kierunki - administracyjne, kosmetyczne, fryzjerskie, technik bhp mają pełne nabory, tj. około 30 osób w grupie (mimo że tutaj jest wiele kierunków płatnych)! I tak jest od lat!
- Ja skończyłam studia wyłącznie po to, aby móc wyjechać za granicę. Znam pielęgniarki po liceum medycznym, które w zawodzie pracują od 30 lat, są to wspaniałe i niesamowicie mądre kobiety, niejedyn lekarz uczył się od nich, jak traktować pacjenta. Teraz młode dziewczyny też powinny korzystać z ich ogromnej wiedzy, ale ich nie ma - nie ma młodych pielęgniarek!
- Bardzo dobre rozwiązanie z przywróceniem liceum medycznego. Całe szkolnictwo wymaga naprawy i kształcenia na średnim i policealnym poziomie zawodowym. Magistrem jest już prawie każdy, ale brakuje ludzi do pracy, nie do zarządzania. Pielęgniarek jest tak mało, że niedługo nie będzie kim zarządzać.
- Jeżeli wszędzie jest poziom europejski, tzn. pielęgniarka z licencjatem lub magisterką, a my cały czas mówimy o normach europejskich, to dlaczego pielęgniarka ma wrócić do epoki kamienia łupanego? Powinny być opiekunki po liceach, a pielęgniarki niech wykonują, co do nich należy.
- W szpitalu, gdzie pracuję, jest dużo pielęgniarek po liceum medycznym ze specjalizacją i one posiadają dużą wiedzę. Każda w swojej dziedzinie jest dobra. Są też takie, które ukończyły zaocznie studia uniwersyteckie chyba po to, aby zwiększyć swój prestiż. Po ukończeniu uniwerku otrzymały dyplom z pielęgniarstwa ogólnego - tak jak po LM. Gdzie tu sens i logika? Studiowały 5 lat! Lepsza byłaby specjalizacja, w tym czasie zrobiłyby dwie.
- Jestem za wyższym wykształceniem pielęgniarek, ale nie jestem zadowolona z wydawania pieniędzy podatników na kształcenie pielęgniarek, które wyjeżdżają z kraju w celach zarobkowych. Sytuacja w Polsce jest katastrofalna pod względem liczby pielęgniarek. Jeśli licea medyczne miałyby wpłynąć na zatrzymanie pielęgniarek w kraju, to ja jestem za LM.
- Na pewno ktoś z decydentów będzie kierował się rozsądkiem i nie dopuści do obniżenia wymogów dla personelu pielęgniarstwa. Przede wszystkim dlatego, że jest to zawód z grupy specjalistów służby zdrowia i jego wykonywanie wiąże się z odpowiedzialnością za zdrowie i życie człowieka. Poza tym powrót do kształcenia pielęgniarek w szkołach średnich spowoduje ucieczkę osób posiadających dyplom uczelni, ponieważ dla osób z wyższym wykształceniem pielęgniarstwem praca za granicą jest znacznie bardziej atrakcyjna, nie tylko finansowo. Natomiast wprowadzenie zawodu asystenta pielęgniarki zyskałoby moją aprobatę.
- Ludzie, co za zacołanie z tymi liceami medycznymi! Cały świat przygotowuje pielęgniarki na poziomie uniwersyteckim! Są przecież opiekunowie! Pielęgniarka to ma być elita, a nie popychadło - do pampersów, do sprzątnia, do usługiwania doktorom...
- Wszystkie pielęgniarki powinny mieć wyższe wykształcenie, a właściwie jest to ich obowiązek. To urągające dla zawodu, że - jak piszecie - do podstawowych czynności przy pacjencie wystarczy szkoła zawodowa. Pielęgniarka dzisiaj to nie tylko podstawowe czynności - to umiejętność obsługi komputera, sprzętu działającego w różnych systemach, to wiedza na temat objawów chorobowych i analiza stanu zdrowia pacjenta, to samodzielność w działaniu, umiejętność podejmowania decyzji, to skoordynowana opieka nad pacjentem przy współpracy z lekarzem, fizjoterapeutą, diagnostą laboratoryjnym, to logiczny tok myślenia i jednoczesnego działania w sytuacjach krytycznych. Czynności higieniczne przy pacjencie mogą wykonywać pomoce, np. opiekun medyczny - ich przecież szkoły „produkują”. Degradowanie zawodu pielęgniarki służy temu, aby nie miały one żądań płacowych i „służyły” lekarzom. Czas skończyć z klasztornymi zasadami bezwzględnego posłuszeństwa i pokory!

Wynagrodzenia pielęgniarek i położnych

W Sejmie śmiech na sali...

Posiedzenie Sejmowej Komisji Zdrowia w dniu 23 września 2016 roku.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

(...) Naczelna Izba Pielęgniarek i Położnych i środowisko pielęgniarstwa wnoszą o wzrost wynagrodzeń o dwie średnie krajowe. (...)

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Piotr Warczyński:

Dziękuję bardzo, jednak, jeśli Pan Przewodniczący pozwoli, przekazać Państwu kilka dodatkowych informacji oprócz tych, które Pan przekazał, dlatego, że... Oczywiście, mamy tutaj wymienione, ile średnich krajowych życzą sobie poszczególne zawody. Biorąc pod uwagę, że średnia krajowa w tej chwili wynosi 3900 zł

brutto, trzy średnie krajowe dla lekarza i lekarza dentystry ze specjalizacją to jest suma 11.700 zł. Czyli tyle wynosiłoby minimalne wynagrodzenie lekarza. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę średnie wynagrodzenie brutto łącznie z dyżurami i wszystkimi pochodnymi, to takie średnie wynagrodzenie minimalne w Polsce dla lekarza specjalisty będzie wynosić 20.857 zł.

Jeżeli chodzi o pielęgniarkę z tytułem magistra, to jest wynagrodzenie 7800 zł... To są oczekiwania. A łączne takie wynagrodzenie minimalne dla pielęgniarki z tytułem magistra, to 12 tys. zł. Podobnie jest oczywiście...

Przewodniczący poseł Bartosz Ar-

lukowicz (PO):

Przepraszam, bo nie zrozumiałem, Panie Ministrze - 7800 zł czy 12 tysięcy?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Wynagrodzenie zasadnicze 7800 zł, z pochodnymi i wszystkim 12 tysięcy.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Kiedy będą tyle zarabiać?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Panie Ministrze, mam nadzieję, że kiedyś, tak...

Śmiech na sali...

źródło: stenogram posiedzenia Sejmowej Komisji Zdrowia

pielęgniarki.info.pl

Miesięcznik

Wydawca:

Mariusz Mielcarek WortalMed
ul. Sportowa 3/7, 63-000 Środa Wlkp.

Redakcja:

63-000 Środa Wielkopolska
ul. Sportowa 3/7

www.pielęgniarki.info.pl

www.gazeta.pielęgniarki.info.pl

Redaktor naczelny:

Mariusz Mielcarek
redaktornaczelny@pielęgniarki.info.pl
tel. 664128275

Sekretarz redakcji:

Katarzyna Śmigielka
sekretarzredakcji@pielęgniarki.info.pl
tel. 530385481

Dystrybucja gazety:

Daria Hoffa
dystrybucja@gazeta.pielęgniarki.info.pl
tel. 883002129

Ogólnopolska Gazeta Pielęgniarek
i Położnych pielęgniarki.info.pl

Data wydania: 10 października 2016 r.
ISSN 2449-6367

Druk:

Polskapresse Sp. z o.o. Drukarnia Poznań
ul. Malwowa 158,
60-175 Poznań - Skórzewo

Skład komputerowy:

Radosław Buchalski

Korekta:

Joanna Lewicka